

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne, wychodzi codziennie, prócz dni podwójnych. Numer pojed. 1 mar. 50 f

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową
Na jeden miesiąc
Marok 30.

Cena ogłoszeń:
1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 4, za tekstem Mk. 2.50 w tekście Mk. 6.
Ogłoszenia drobne: 40 fen. od wiersza.
O poszukiwaniu pracy 15 fen. od wiersza.
Ogłoszenia dane po g. 6-cj. o 20 proc. drożej.

Redakcja Rynek Kościuszki 1, tel. 88.
Administracja Warasawo 61.
Kantor Administracji (prenumerata, ogłoszenia) Rynek Kościuszki, Nr. 1
Administracja otwarta w godz. 10-2 5-7.

Największy sukces sezonu! Wszechświatowa sensacja wytwórni „Gaumont” w Paryżu

5 epizodów z niecierpliwością oczekiwanej serji

„JUDEX”

Podziemia Czerwonego zamku

Sensacyjno-awanturniejszy dramat w 5 cz. z niepowinnym Rene Czeste na czele.
6 epizod i finał p. t. „PRZEBUDZENIE” od piątku 9 b. m.

Kino-Teatr **APOLLO**

Komisa Organizacyjna Chrześcijańskiego Klubu Kupieckiego w Białymstoku

wzywa wszystkich członków Zrzeszenia Kupców na nadzwyczajne ogólne zebranie odbyć się mające dn. 11 kwietnia b. r. o godz. W pp. w lokalu Hotelu „Lwów” ul. Kilińskiego 16 6.

Przybycie obywatelów

Na powyższe zebranie uprzejmie zapraszamy wszystkich kupców chrześcijan nie należących dotąd do Białostockiego zrzeszenia a interesujących się rozwojem kupiectwa polskiego.

Klubowa Komisja Organizacyjna Chrześcijańskiego Związku Kupców w Białymstoku.

Wskutek podniesienia cen węgla przez Państwowy Urząd Węglowy będą podniesione ceny prądu od 1 kwietnia r. b. Uprzedzam więc abonentów zwłaszcza pp. fabrykantów że należy w obliczeniach uwzględnić cenę KW godziny.

„ meterów .. 6 ..”
Zarząd Państwowy Elektrowni Białostockiej 130

TEATR PALACE.
W niedzielę 11 kwietnia 1920 r. w godzinie publiczności drugi i ostatni **KONCERT** mistrza **St. Barcovicza** i prof. Waras. Koncert **Jozefa LEFELDA.**
Bilety w cenie od 8 do 40 fm. w kasie Pałaca. Początek o g. 8 wiecz. 7:30

Rektor medyczny
Jakób Gawzo
Specjalista chorób gardła, uszu i nosa
przyjmuje od g. 10 do 1 pp. i od g. 4 do 7 pp. ul. Sienkiewicza nr. 12 w podwórzu.

Co oni myślą.
(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ, 2-4.
„Petite Parisien” zamieszcza rozmowę swojego korespondenta w Kopenhagie z Litwinowem (Wallachem z Białostoka)
Litwinów powiedział, że rząd sowietów rosyjskich nie zgodzą się na przyznanie Polsce granic z r. 1772. Twierdzi on, że na krajach wschodnich tylko wielka posiadłość jest polska, zaś ka niepoliska i że

to Niemcy prą Polskę do walki z Rosją, aby później napadć na nią. (Wynarzenia p. Wallacha mają pewnie znaczenie wobec próby o pokój, z jaką występuje p. Czezerin. (Przyp. Red.)

Ukraińcy.
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

KRAKÓW 6-4.
Tatejszy „Kur. Il.” donosi, że ukraińcy obchodzili uroczyste imieniny Naczelnika Państwa.
Miasto Kamieniec Podolski było przystrojone. Po alicach odbył się pochód wojska ukraińskiego z lampjonami.
Do miasta przybył Petiara z ministrami ukraińskimi. W czasie bankietu wygłosili oni entuzjastyczne toasty.

Na Spiszu.
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

CIESZYN 6-4.
Przedstawiciel rządu polskiego generał Latina udał się do szefa komisji plebiscytowej i prosił o ustanowienie takiejże stałej komisji na Spiszu i Orowie.

Świętokradztwo.
(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

KRAKÓW, 1-6
W wloka sobota, stądzie wazedi do otwartego katedra OO, Karmelitów i udając katechizacyjnego posobie-

rał z oltarzy wota złote i brylantowe wartości półmilionu koron.

Wolna Rjeka.
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WIENI, 6-4
D'Anazio zwołał w Rjeee radę narodową, która proklamowała niepodległość Rjeki.
Zawiadomiono o tem rząd wicki.

Zajęcie Frankfurta.
(Tel. spec. kor. „Dz. B.”)

BERLIN, 6-4
Wczoraj zrana wojska francuskie wkroczyły do Frankfurta nad Menem.
Jestto odpowiedź koalicji na zarządzenia komunistyczne w zagłębiu Ruhr.

Lotysze do Moskwy.
(Tel. spec. kor. „Dz. B.”)

WARSZAWA 6-4
Otrzymała tutaj wiadomość, że w dn. 10 bm. delegacja rządu litewskiego wyjedzie do Moskwy w celu rokowań.

W Niemczech.
(Tel. Spec. Kor. „Dz. Biał.”)

BERLIN, 6-4
W Essen komunistki dopuszczają się terrora i grabieży.

Włochy za Francją.

LYON 7-4 (PAT)
Z Rzyma donoszą, że rząd włoski poprze na drodze dyplomatycznej Francję w jej stosunkach z Niemcami.

Stanowisko Belgów.

BRUKSELA 7. 4. (PAT)
Rząd belgijski postanowił zastosować się do postawy sojuszników wobec wkroczenia wojsk niemieckich do strefy neutralnej.

W zagłębiu Ruhr.

BERLIN, 7-4 (PAT)
Biaro Wolfa donosi, że pochód Reichsweira w zagłębiu Ruhr postąpi naprzód. W Essen alicami krąży banda. Sklepy splądrowane na zasadzie kwitów rekwizycyjnych. Brak środków żywności.

Komunikat lotewski.
RYGA 7. 4. (PAT)
Według komunikatu lotewskiego sztaba generalnego bolszewików przemieścił się do Cieszywy w trzech kierun-

kach: na Kochanowiec, Szyzskowice i Amakowo. Oddziały lotewskie przeszły do kontratak i odparły bolszewików na całej linii.

Cziczeryn do Czech.

PRAGA 7-4 (PAT)
Czeskie zgromadzenie narodowe obradowało nad odpowiedzią na notę pokojową Cziczeryna.

250,000 trupów.

WIENI, 7. 4. (PAT)
Z Moskwy donoszą:
Z frontu komanikaja, że wojska czerwone w okolicy Mikojajewska pogrzebały 250,000 trupów Sobywateli i żołnierzy, którzy zmarli z głodu i zimna w czasie odwrotu Koltczaka. Spalono 5500 trupów.

Prof. Klecki.

KRAKÓW 7-4 (PAT)
Zmarł profesor uniwersytetu Jagellońskiego, dr. Klecki.

Na Śląsku.

PRAGA 7 4 (PAT)
Z Cieszyna donoszą, że Komise plebiscytowa polska i czeska olozą w tych dach ostateczne przycispy o plebiscycie.

Na Śląsku.
(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

CIESZYN 7-4.
Dzienniki czeskie donoszą, że plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim odbędzie się w końcu maja.

W Jerozolimie.
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WIFDEN, 7-4.
W Jerozolimie doszło do krwawych starć pomiędzy mahometanami a żydami.
Zydsi żądają przeprowadzenia wyborów do Konstytuandy w dniu 19 kwietnia, zaś zwołania Konstytuandy na 6 maja.

Powstanie chłopów.
(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

BERLIN, 7-4.
W Palatynacie wybuchło powstanie chłopów.

Anglja a Turcja.
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ 7. 4.
Z Now Jorka donoszą:
W jednym z dzienników tatejszych wybitny publicysta Wigand ogłosił artykuł, w którym donosi, że

WYDZIAŁ GOSPODARSTWA

AMERYKANSKI

w kwietniu r. 1919 Anglja zawarła z sultanem tureckim układ, na którego zasadzie pozostawiła Turcji Konstantynopol w zamian za zwierzchnictwo nad Mezopotamią i Syryją. Wiadomość o tem wywołata w Ameryce oburzenie na Anglję.

Ukrainie
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

LWÓW 7.
Z Włocławca donoszą, że ukraińskie galicyjskie, które w swym czasie połączyły się z bolszewikami, otrzymały rozkaz wyrzucenia na front przeciw Polakom.

Skutkiem tego połowa żołnierzy rozbiegła się. Wśród oficerów wykryto spisek, mający na celu dezercję na stronę polską.

Bolszewicy zatrzymali część tych ukraińców.

LWÓW 7. 4.
Ukraiński „Wpiera” donosi, że pomiędzy misją ukraińską w Warszawie a rządem polskim doszedł do skutku układ, na którego zasadzie Polska zobowiązuje się oddać Ukrainie teren pomiędzy Dnieprem a Dniestrem, w zamian Ukraina zrzeka się pretensji do Galicji Wschodniej, Podlasia i Chełmszczyzny.

Od północy granice ma rozciągając się wzdłuż brzozy, Styru albo Horynia.

Rabusie czeski.
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

KRAKÓW 7 4.
W Morawach Ostrawie czesi zatrzymali pociąg, w którym pod osłoną oficerów polskich wieziono pamiątkę z Wiednia dla Polski.

Wkrótce potem nadjechał pociąg z oficerami włoskimi, którzy żądali odesłania pociągu poprzedniego do Krakowa.

Czesi odmówili.

Protest niemców.
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ, 7-4
Niemiecki charge d'affaire zaprotestował przeciw zakreśleniu Frankfurta przez wojska francuskie.

Millerand już we wstředku zapowiedział, że wojsko koalicji zajmie Homburg, Hanau, Dortmund i Duisburg, ponieważ wojska niemieckie przekroczyły sferę neutralną.

Socjaliści.

BRUKSELA 7. 4 (PAT)
Kongres socjalistyczny oświadczył się za drugą międzynarodową.

WOJNA.

Komunikat Sztabu Generalnego z dn. 7-4. r. b.

Front wschodni.

Na Podolu i Wołyniu ożywiona obustronna działalność wywiadowcza.

Akcja nieprzyjacielska na Polisia przybrała rozmiary dobre i starannie przygotowanej i większymi siłami przeprowadzonej ofensywy.

Na odcinku między Berezyną a Prypecią wprowadził bolszewicy dwie nowe dywizje piechoty, do wództwa obrano ogólnie starannie.

Wzrost Dzwiny spokój.
1. Zastępca Szefa Sztabu Generalnego
(—) Kulinski, pułk. szt. gen.

Z życia szkolnego.

Doczekaliśmy wielkich chwil! Szkolnictwo nasze w zjednoczonej Polsce, wolne od obcej przemocy, organizuje się i rozwija.

Nikt chyba nie zaprzeczy, że od przyjęcia tych lub innych zasad w organizacjami szkolnej, że od sposobu weicelania jej w życie, zależy w wielkiej mierze rozkwit Państwa Polskiego.

Nie chodzi mi jednak tutaj o zobowiązanie szkolnictwa o jego ustroju i znaczenia naogół, lecz mam na myśli w tej chwili rozwój i potrzeby różnolitego szkolnictwa średniego w Białymstoku.

Pięć lat mija już prawie od dnia zrodzenia się myśli, w niewielkim kółku ludzi, założenia szkół średnich w Białymstoku. Myśl została zrealizowana dzięki poczuciu obywatelskiemu, dzięki ofiarności społeczeństwa i idealnym wysiłkom pracowników szkolnych, oraz pomocy z zewnątrz i gęstego uczęszczania młodzieży.

Cztery lata opiekowało się średnimi zakładami w Białymstoku „Towarzystwo Pomocy Szkół Polskich” — walcząc z najtrudniejszymi warunkami okupacji. Wysiłki zostały uwiecznione. Pierwszy zastęp młodzieży nie zawiodł.

Część stanęła pod sztandary i dziś broni granic Ojczyzny; część po zaciętych bojach w walkach frontowych, korzystając z urlopów, zapisała się na uniwersytet, dopełniając jednocześnie studia maturalne — część znnowa od jesieni roku ubiegłego uczęszcza regularnie na wykłady uniwersyteckie.

Gimnazja zaś od 1. IX. 19 r. zostały apasztwowane. Przyjęto je Państwo na swój rachunek i pod swoją opieką.

Życie jednak blednie z zawrotną szybkością, a potrzeby jego zaczynają wykazywać, że ilość obecnych szkół średnich i ich jednolity typ nie zaspakaja wymogów i słaszych potrzeb społeczeństwa, a w następstwie i Państwa.

Szkoły średnie szczególnie męska urosła nadmierne, i w ilość młodzieży (500 bez.) uczącej się, i w ilość klas równoległych (15 kl.). A jeśli się weźmie pod uwagę, że od przyszłego roku szkolnego ilość młodzieży zwiększy się, co najmniej o 50 pr. ze względu na dopływ działwy urzędników i funkcjonariuszów państwowych, — to już i piętnasta klasowa szkoła nie będzie mogła pomieścić nawet najlepiej przygotowanych. Konieczną więc rzeczą byłoby otworzenie jeszcze przynajmniej trzech równoległych klas.

Ktokolwiek jednak ma sposobność i chęć bliżej i głębiej zapoznać się z życiem szkolnym, wychowaniem, wykształceniem młodzieży i potrzebami kraju, ten zdaje sobie sprawę jasno, że ołrzyżym-szkola o jednym typie, bez wszelkiego doboru zdolności, rozwoju umysłowego, fizycznego i wicel, nie odpowiada zasadniczym potrzebom rozwoju życia szkolnego i społecznego. Życie nasze, jego potrzeby i zdolności, wymagają szkół różnorodnych a różnymi typami. To też i gimnazjum

męskie nie powinno powiększać liczby klas, z przyczyn czysto zasadniczych, przeciwnych pedagogice, powinno dążyć natomiast do zmniejszenia ich ilości, a to w tym celu, by odpowiedzieć swemu zadaniu.

Ministerstwo W. R. i O. P. rozamięjąc ten błąd zasadniczy musiało na razie go tolerować, apasztawiając szkoły średnie w Białymstoku, nie było bowiem innego wyjścia narazie. Na przyszły jednak rok szkolny zastrzeżo się Ministerstwo przed powiększeniem klas, a nawet projektuje skreślić klasę wstępną.

Potrąfiłoby Ministerstwo to uczynić nie zarządzając egzaminów wstępnych do istniejącego gimnazjum w bieżącym roku szkolnym.

Znalazła by się jednak w tym wypadku młodzież, szyciąca się do wstępnej i młodszych klas gimnazjalnych w położeniu bez wyjścia. Masiłaby ostatecznie pójsić do szkół powszechnych. I gdyby nie uprzedzenie z jednej strony, by szan ich już teraz odpowiadał zamieszczeniu ministerjalnym, nie przedstawiałaby się cała rzecz w tym wypadku tak rozpaczliwie, jak rzeczywiscie może się ona stać w przyszłym roku szkolnym.

Rozanie tedy Ministerstwo doskonalnie rozgoryczenie rodziców i zabod działawy przygotowania; a nie mającej sposobu wstąpić do istniejącego gimnazjum, nie może jednak mimo to powiększać zakładu średniego. Trudno z niego obrzymia potwora, sprzecznego z podstawą życia szkolnego.

Mając to wszystko przed oczyma pragnąłoby Ministerstwo W. R. i O. P. widzieć w Białymstoku, jeszcze drugie męskie rozwojowe państwowe gimnazjum. Narazie: klasę wstępną, pierwszą, drugą, a może nawet i trzecią w roku bieżącym.

O ile mi wiadomo, zamierzają te są bardzo poważne. Cała trudność i przeszkoda widać Ministerstwo w braku lokala na taki zakład.

Ażebym jednak nie znaleźć się z dziełwą w przyszłym roku poza marami szkolnymi: społeczeństwo całe, a przedewszystkiem zainteresowani rodzice mają przycisnąć Ministerstwa z pomocą wyszakania odpowiedniego lokala i ze skutecznym poparciem otworzenia drugiego gimnazjum państwowego.

Tym sposobem zostałaby zaspokojone potrzeby i wymogi społeczeństwa, stworzyłoby się inny typ szkoły, możnaby było bezynić dobór młodzieży w jej i kraju całego interesie.

Niechże tedy wczymś od rozważę tą rzecz nasze miastowe władze państwowej komunalne. Wszak leży to i w interesie rozwoju życia miasta, i w interesie instytucji państwowych — łatwiej bowiem będą mogli pracownicy umieścić swoją działwę.

Wszystko powyższe nie zaspokoiłoby potrzeb życia naszego pod względem szkolnictwa. Wprost koniecznością w Białymstoku są szkoły zawodowe.

O ich potrzebie i znaczenia walno mi będzie wypowiedzieć kilka myśli na innym miejscu.

Ks. D. St. Hatko.

Prenumerujcie „Dziennik Białostocki”.

Po zwycięstwie — klęska.

Kopenhaga, w marcu.

Po zwycięstwie datkiem w pierwszej strzeli plebisycytowej Szwecji, — przyszy chwile klęski w drodze przechodzącej rozmiarami wszelkie oczekiwania. Niemcy uzyskali 48.000. Dańczycy zaledwie 13.000 głosów. Prasa dańska podnosi wielkie pytania i zwala winę na dopuszczenie do arny wszystkich osób, urodzonych w części Szwecji, objętej głosowaniem, choćby nawet niemowlętami kraj opasęily, na zatrzymanie wojsk Rzeszy w trzeciej strzeli, skąd agitacja płynęła wszystkimi strumieniami, na liczne nadazyła i t. d. Wszelako badania te wytrzymują krytykę zaledwie w atomowych odpadkach. Zawzięta propaganda robili Niemcy, robili ją jednak i Dańczycy, postęgując się nie tylko bibatą, drukami i szpaltowymi artykułami w „Flensborg Avis”, ale także obficie nadsyłanem masłem, konserwami i cakrem i znaczna gotówką. „Kiebaso wyborczą” było w rachu niestannym i pochłonięta miliony.

Międzynarodową komisja kołacyjną spełniła obowiązek, powołata do życia trybunał pod przewodnictwem Dańczyka dla seigania przekroczeń przeciw jej zarządzeniom, wydalita barmistrza Flensberga, zakazała niemieckim urzędnikom wszelkiej agitacji i porzuciła faktycznie swobodę działania p. Hansenowi, obczecena ministerowi dla Szwecji w ogólnocie Zabłeg. Ozwisłcie Hansen, sam szwecyzanin, dobrze obeznanym z metodami praskimi, z których strzupa on nie zostawiał w berlińskim Reichstagu, posłał ziarno propagandy w swojej ścisłej ojczyźnie i niezego nie zanęchał, aby ją wydrzeć z pod nadsprewskiego wództwa. Za jego idę naciskiem wzbroła koalicyjna komisja wywieszona flag narodowych, a spowodowała nawet pęca niemieckich konsalcałów, urzędujących przy jej boku, do wieslenia zbiorowej komisji. Zakaz cofnęto i konsalcałci w nowo podjęli pracę.

Propozycja głosów wskazuje, że ono jako okarczenie, niema azadnienia, ba nawet w razie odrzucenia części motów zyskanych w nieprawnej drodze, jeszcze i tak ogromna większość postanowiła zsiść galezią dotychczasowego pnia.

Prawa tkwi w zapamiętanych powodach, które przedewszystkiem w separatywistycznych tendencjach Szwecji, co świezo objawilo się w proklamowaniu samorzadnia księstwa. Nadto, w 1867 r., w czasie zaledwie w trzy lata po odłączeniu Szwecji i Holandyna od Danji, uzyskali Dańczycy przy głosowaniu n. p. w Flensborgu (da racy kołacyjnej) 2000 głosów, zwołanley odrębności przezsłwo 1000, a Pragaey kędwie 50. Jeszcze w r. 1884 mieli Dańczycy większość w kampanji do Reichstaga. Większość topniała, aż zeszyła na poziomy bardzo, mniej mniejszości. Dzisiaj, spła w grobach weterani antipraskich, zapasów 1864 r., a ich potomkowie przemawiali narodowe barwy i masli pod sztandary przeszłowców ojcw swoich. Faktów nie zmienia, oni nie przelinszy, Szwecyj jest niaraciekim z wyjątkiem kołacyz pniaonych, przytykających do Danji, i niemieckim

zostanie. I bezkrońtek, stroniętwo... Kłeska ten polityki, śmiecia nie...

Kłeska ten polityki, śmiecia nie... słyhanie stanowisko obecnego rządu...

Dla nas ma głosowanie w Sze... zwia uważając znaczenie, gdyż...

Informacje

W Dnie 77 "Monitora" ogłoszo... no ustawę o kolejach w czasie wojny...

Z miasta

Kalendarzyk

Dzisiaj: Dniażego, Jutra: Marci

Wzrostek w wielkonożach

Za staraniem Miel. ks. Dziekana A. Chodyko... grób bardzo okazały...

Z województwa

(m) Przy województwie rozpo... czął czynności departamentu...

Ruch ludności

W parafii rzymsko-katolickiej w Białymstoku w marcu r. b. urodziło się 56 dzieci...

O gmachach szkoły handlowej

(m) Przybył do Białegostoka po... set sejmowy p. Farbatin, wybrany w Białymstoku...

(m) P. Karkiewicz, który w Białymstoku... do Ameryki...

Strajk stróżów

(m) Strajk stróżów domów trwa w dalszym ciągu...

Ulice miasta w ostatnich dniach zamiatali wężniowie...

Samobójstwo

(m) W sobotę w nocy w składzie sakna Borowskiego przy al. Giedowej powiesił się brat p. B. Hecy...

Rewizja

Pomocnik komisarza i komisarjata Jan Działowski wraz z przewodnikiem Rafałem Arciszewskim przy przeprowadzeniu rewizji w mieszkaniu Stanisława Rassa...

Na koleci

(m) W pociągu, jadącym z Grójewa p. Szastrowi skradziono portfel z 8000 marek.

Odzyskanie koni

(s) Na szosie, prowadzącej z Białegostoku do... podejrzanego osobnika, który, jak się wyjaśniło...

Ujście bandyty

(s) Onegdaj policja wykryła w Sekocie głównego i oddawa poszukiwanego bandytę Adolfa Filonowicza, który brał udział w morderstwie dokonanym w kwietniu r. b. w Złotorji.

Zapocząć należy, iż sprawa ta w swoim czasie sparta się o sąd i ustalilo, że Filonowicz miał wspólnika Gawełkę...

Kradzieże

U Chalmy Bobrowicza, zamieszkałego przy ul. Polnej nr. 4, skradziono z kofra, 20 koszul męskich, 10 damskich...

U Stanisława Łukaszczyka alca Sitariska nr. 9, skradziono z kofra, 20 koszul męskich, 10 damskich, 2 pary kołoseńców...

U Janki Rozenboame (Polna nr. 4) z parkanu skradziono wśród bielizny, 2 szlafki płaszone i 2 stolowe serwety...

Kradzieże

(m) W poniedziałek w nocy przy al. Wolkowej nr. 3 Katerellenbogenowi skradziono narzędzia sto-

larskie i 10 pudów kartofli, wartosci 2000 marek.

W nocy w Star. Jonskiej nr. 19 skradziono towary spożywcze wartosci 5000 marek.

— Kewlowi Fokswi przy al. Jurowieckiej skradziono z mieszkania obronie z dokumentami.

Rozporządzenie

Na mocy okólnika 841 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1919 roku...

1. Wszyscy mężczyźni urodzeni w latach 1896, 1897, 1898 i 1899 i zamieszkałi w Białymstoku, i

2. Poborowi 1900 i 1901 r., którzy zostali zwolnieni od służby jako niezdolni, otrzymali odroczenie, lub też powołani, lecz jeszcze nie wcieleni do szeregów

zgłosili się do biura meldunkowego przy Magistracie (Warszowska 21, pokój Nr. 21) w celu zaciągnięcia do ksiąg meldunkowych.

Zgłoszac się należy w następującym porządku:

1896 r. od litery A—M 12 kwietnia, N—Z 13 kwietnia 1920 r. od g. 9 r. do 1 pp.

1897 r. od litery A—M 14 kwietnia, N—Z 15 kwietnia od g. 9—1.

1898 r. od litery A—M 16 kwietnia, N—Z 17 kwietnia od g. 9—1.

1899 r. od litery A—M 19 kwietnia, N—Z 20 kwietnia od g. 9—1.

1900 r. 21 kwietnia od g. 9—1.

1901 r. 22 kwietnia od g. 9—1.

Osoby, wciągnięte do ksiąg meldunkowych, obowiązane są przybyć do biura meldunkowego...

Magistrata m. Białegostoku, a następnie po przybyciu do nowego miejsca pobytu zgłosić w właściwym Magistracie lub urzędzie gminnym...

Magistrata m. Białegostoku, dnia 6 kwietnia 1920 r. Dz. L. 2105-1-1975 421 I-2.

Przewodniczący: (—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

(—) A. SZYMAŃSKI. Kierownik wydziału przydzielonego: (—) LUSZCZEWSKI. Sekretarz: (—) J. SZAPIRO.

Ogólne zebranie Jednostki... chwilling: 1) z dalem 1 moja podwyższyć miesięczne składki członkowskie...

Utworzenie kasy pożytkowej na wypadek śmierci w tej sprawie Patron Stowarzyszenia ksiądz poseł d-r Stanisław Hałko wyłomaczył, że statut tej instytucji ogólny dla całego Państwa będzie opracowany w Sejmie...

Na zakończenie zebrania ksiądz Dziekan A. Chodyko zachęcał wszystkich członków do ogólnej pracy do rozwoju Stowarzyszenia i przyrzekł, że w przyszłości będzie opiekował się i opracował wspólnie ze wszystkimi, przy gorliwszym współdziałaniu członków...

Teatr Polski

"Zabasi" Gabryeli Zapolskiej, jak i wszystkie atwory dramatyczne tej genialnej autorki, jest realnem odzwierciedleniem życia, bez sztucznych jakichkolwiek efektów...

Stwór ten w interpelacji naszych artystów wyszedł na ogół dobrze, i zadowolone to można tylko zespołowi w tej sztuce, jednak... bo jest i "jednak", analizując grę poszczególne znaczenie trzeba iż poza rolami Zabasi i Reka, reszta ról obsadzona była zgola nieodpowiednio...

Pani Różycka w roli Zabasi była prawie bez zarzutu. Stoiatowana ta artystka dała typ w zapamiętaniu odpowiadający wymaganiom autorki — była tą "młotką" kobietą, wypieszczoną dzieckiem, osobliwym kochającą żony, postępującej tyle kłopotów w spojrzeniu, w głosie, w ruchach: nie, własnie w ruchach i mignie należałoby wykazać więcej precyzji...

Bardzo dobrym rakiem pan Dederko, szkoda tylko że nie pogłębił trochę stworzonego przez siebie typu — prawdziwego filistra, łatwo rozczulającego się nad własnem... niedołężnym i jeszcze łatwiej pocieszającego się argumentem iż wiadomość o zdradzie żony była tylko zwyčajnym zartem.

Pan Norris w roli kochanka, wprost, jeżeli wolno się tak wyrazić, sprowokował autorkę, gdyż typ, stworzony przez niego, nie wspólnego z intencją autorki nie miał; był to sobie taki "kajelo", w którym żadna kobieta by nie mogła gestować.

Jeżeli to była kreacja własnego pomysłu, to dziwić się trzeba iż pozwolono mu na zaprowokowanie jej w poważnej sztuce. A szkoda, gdyż p. Norris, jest to aktor o dużych zdolnościach, które, należycie pokierowane, daly-by niezawodnie ładne rezultaty. O reszcie zespołu, doprawdy, trudno byłoby, coś innego napisać jak tylko powtórzyć to, że każdy grał nie swoją rolę i że tylko swą inteligencją i uzdolnieniem przychylił się do dobrej części. Na zakończenie zaznaczyć należy sympatyczny objaw, jaki można było skonstatować na przedstawieniu "Zabasi": wśród brudnych laichów, zwanych niesłusznie dekoracjami, za wynajęcie których tak

Z sali obrad

Stowarzyszenie robotników katolickich

W poniedziałek, dnia 3 kwietnia r. odbyło się we własnym lokalu ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Robotników Katolickich, na przewodniczącego ogólne zebranie zaprosiło członka Stowarzyszenia księdza Dziekana A. Chodyko i na sekretarza członka księdza Józefa Dowgillo.

Rozpoczął obrady przewodniczący długim przemówieniem, w którym podkreślił szybki rozwój, jako stojące na gruncie czynno-religijnym. Po odczytaniu sprawozdania przez sekretarza p. Stanisława Galeckiego o działalności za czas od 5 kwietnia do 31 grudnia r. b. po krótkiej dyskusji przyjęto.

Następnie przystąpiono do wyboru członków zarządu i kandydatów, do którego wchodzi pp: Mankiewicz (Antoni), Barzyński Walerjan, Arciszewski Ambroży, Waliński Józef, Cylwik Franciszek, Happeste Bolesław, Kucharczyk Aleksandra, Zychowicz Albino, Krdowska Jadwiga, Misiewicz Konstanty, Kościłowski Zygmunt i Adamowicz Ignacy, kandydat do Zarządu pp: Drągowski Jan, Bielawska Marja, Radnicka Bronisława i Pęk Marja.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: ksiądz Piekarski Paweł, ksiądz Mieczkowski Hildebrant, pp: Sobolewski Stefan, Brzostowski Albin i Ignatowicz Franciszek. Po przedłożeniu Zarządowi projektu o podwyższeniu wpłaty miesięcznych składek członk. i t. p.

słono każe sobie płacić pan G... wicz, widzieliśmy wcale przyzwyczajeni do oszklone; jeżeli to zaczątek własnych dekoracji „Teatru Polskiego”, to szczerze możemy przyłożyć dyrektora iż nareszcie zaczyna rozumieć że najlepsze nawet arcydzieła tracą dużo w ohydnych ramach, i produkowanie ich w takich ramach jest lekceważeniem widzów.

A może to już przez Toporzystwo „Teatru Polskiego” p. Tarto-Łaziński poczynił pewne kroki a władz odnośnych by postawie nareszcie na odpowiednim poziomie tak pożądaną kulturalną placówkę w naszym wojewódzkim mieście, które nie jest chyba dużo gorsze od Włocławka, a tembardziej Mińska!

Włocławek.

Misje w dekanacie

Białostockim.

Szereg misji, które prowadzili OO Jezuitów w dekanacie Białostockim zakończyli w zeszłym tygodniu w Choroszowie. Trzeba przyznać, że te wspaniałe arcydzieła misyjne były wszędzie tryumfem niezwykłym naszej wiary i wyrazem gorącego przywiązania lada do kościoła katolickiego. Naak misyjnych słuchali młodzie, starzy, a nawet małutkie dzieci trzymane na rękach rodziców. Kościoły były wypełnione po brzegi rzeszą pobożnego ludu.

Ojcowie Misjonarze wygłaszali nauki w sposób prosty i niezwykcie popularny, mówili z serca do serca, wzięci lud rozamiał ich, słuchał z zapartym oddechem. Przy niektórych wspomnieniach, jak o sądzie, karności i ostatnim pożegnaniu pod krzyżem misyjnym słowem Misjonarzy poruszył taki lament i płacz, że zgłaszał słowa mówiących Ojców.

W czasie misji przystępowali do spowiedzi tacy, co kilka i kilkanaście lat niebyli a spowiedzi, wyrzecznie publicznie od apetyjących trunków, liczne scetylacje, zdrowanie sobie ąras — to były gibkie owoc misyjne. Kazania głoszone o prawdziwości kościoła katolickiego miały ten skutek, że wszędzie pręwoślawni spłaszczali się o przyjęcie na łono kościoła katolickiego.

Na kresach stoi żołnierz polski z bronią a nogi i broń kraj przed zarazą bolszewicka.

Wewnątrz kraju jednym z najpotężniejszych środków broniącym społeczeństwo od apadka moralnego to misje.

Diago Moskal bronil wstępa zakonnikom do lada naszego, dził w wolnej Polsce otworzymy bramy na ościerz tym słogom Boga—aby jak najwięcej mogli zdziałać na chwałę Boga i zbawienie naszej Ojczyzny.

Swiadek.

Wykaz depesz niedoreczonych.

Pladowskiej z Warszawy, Stepp z Lwowa, Dawidowicz z Miawy, Zin z Międzyrzecza, Ratki z Łodzi, Mareym z Brzezina, Węgrowicz z Warszawy, Nowik z Baranowicz, Leek z Grodna, Sienkiewicz z 20 z Warszawy, Szwontar z Ostrowja, W. K. z Warszawy, Rapitz z Łodzi, Karjański z Warszawy, Borajkiewicz z Piotrkowa, Rotberg z Warszawy, Farman z Lwowa, Finkelsztajn z Warszawy, Karsz z Wilno, Som z Międzyrzecza, Zolowski z Warszawy, Matysiński z Sosnowca, Czarniecki z Radomia, Roszkowski z Knyszyna, Worhoffig z Wołkowyska, Wajradzajt z Berlino, Dyrektor kurnów leśnych z Międzyrzecza, Altera z Sokółki, Trilling z Berlino, Dębowski z Chattanogaten, Rozental z Sawolk Goldsztojn z Sokółki, Perlis z Mińska, Bromsan z Wiednia, Zakhejm z New Jorka, Cakerman z Międzyrzecza, Goldszmit z Krakowa, Goldsztojn z Prażan, Szostak z Medlina, Wagner z Sokółki, Anna Lezka z Siemiatycz, Zakhejm z Warszawy.

Rozkład jazdy pociągów.

Od 1 kwietnia Do Białegostoku przychodzą: 2 WARSZAWY: o g. 3 m. — w nocy o g. 6 m 20 zrana. 1 o g. 6 pp. 2 WILNA o godz. 3 m. 30 rano. 1 o g. 4 m. 40 zrana 2 Brzeźcia o godz. 10 pp. 2 Grajewa o godz. 12,45 południe Z Białegostoku odchodzą: Do WARSZAWY: o godz. 2 m. — w nocy 1 o g. 5 zrana 1 o g. 1 m. — pp. Do WILNA o godz. 5 m. — rano. Do BRZEŹCIA o godz. 5 m. — pp. Do GRAJEWA o godz. 3 m. — pp. Przepustki, niepotrzebne.

Giełda.

Wezoraj na giełdzie warszawskiej płacono: Rable carskie 206. 209.00. 207.50 Damskie (1000) 53.—, 52.— (250) 44.—, 44.50. Franki 11.80 12.— Fanty 685.—690.00 Dolary 161.— 162.50 Marki niem. 243.— — czeki 232 — 238

Dr. med. JOZEF JOBY

z WARSZAWY Char. wewędrzkie i dziecięce Sienkiewicza 44 Przyjmuje od godz. 5—7. 105

D-r L. PRYBULSKI

b. asyst. kliniki uniwers. prof. Fingera i Riela w Wiedniu. Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe od 3—8 (od 5—4 dla pań) ul. Bessewa 10 i (dawna) Casimira, róg Lipowej naprzeciwko Soboru. 7

2 BIURO PROŚB 2 WARSZAWSKA 2

Prośby do władz wojskowych i sądowych, umowy, statuty, korespondencja i tłumaczenia w językach angielskim, francuskim, esperanto i inn. wycenienie wszelkich robót piśmiennych, a także przepisywanie na maszynie. 545

Dr. Stefan Jankowski z WARSZAWY b. asystent kliniki uniwers. Prof. Kolesarski we Wrocławiu. Choroby weneryczne, płciowe skóry i włosów ul. Sienkiewicza 5 (dawna Wasilkowska) przyjmuje od g. 4 do 7 (Panie od 4-5)

D-r I. NEUMARK z Piotrogrodu b. ordynator Piotrogradzkiego Altruistycznego szpitalu wenerycznego. Choroby: weneryczna, skórne i moczopłciowe. (605—914). od 3—8 p.p. ul. Kilińskiego 111 (b. Niemiecka). 9

D-r H. GRODZIŃSKI z WARSZAWY. Choroby skóry, włosów, weneryczne i moczopłciowe. Rynek Kościuszki 11. Przyjmuje od 3—8 (Panie od 3—4). 8

Dr. I. MILEJKOWSKI z WARSZAWY. Choroby skóry, włosów, weneryczne i moczopłciowe ul. Sienkiewicza 14 (b. Wasilkowska) Przyjmuje od 5 od 8. 8

D-r M. ALTFELD z WARSZAWY Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe przyjmuje w apt. Dr. Krynkińskiego od 4—7 ul. Krynkińskiego 10. 5

D-r A. HIGIER z WARSZAWY. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe od 1—3 i 5—8. ul. Sienkiewicza (Wasilkowska) 28-a. 5

Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby P. U. Z. A. P. P.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 55 niniejszym ogłasza, że w porozumieniu z Ministerstwem Aproprowizacji obniża na przyszłość, począwszy od dnia dzisiejszego cenę na śledzie na obszarach Rzeczypospolitej Polskiej do Mk. 1200—za beczkę a na Kresach do Mk. 1300—za beczkę przyzem sprzedaż śledzi odbywać się może bez przydziałów Ministerstwa Aproprowizacji, to znaczy zgłaszającymi się do magazynów P. U. Z. A. P. P. konsumentom.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Centralny w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 55 lub następujące składnice na prowincji: Agencja Handlowa P. U. Z. A. P. P. — Łódź, Inżynierska 1. Państwowy Urząd Zakupu Art. Pierwszej Potrzeby Oddział Zagłębia Dąbrowskiego—Sosnowiec Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby Białystok Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby Chełm, Lubelski 25. Agencja Handlowa P. U. Z. A. P. P. — Lwów, Trzeciego Maja, L. 5 Agencja Handlowa P. U. Z. A. P. P. — Kraków, Wisła 8 Agencja Handlowa P. U. Z. A. P. P. — Przemyśl Podjazdowa 3 Spółka Rolniczo-Handlowa „Ziemia” — Cieszyn, Fabryczna 13 i na Kresach:

Przedstawiciel P. U. Z. A. P. P. B. Walowski WILNO. ŚWIETOJERSKA 44 m. 25. Agenci: Mińsk Lit., Sierpachowska 24, W. Świętochowski. Grodno, Petersbarska 25.—Julian Daniec. Równe, Bank Ziemi Polskiej Aptekarska 1.—St. Niewiarowski. Kowel, Węzienna 10.—N. Koszarski. Państwowy Urząd Zakupa Artykułów Pierwszej Potrzeby w Brzeźcia Lit. 749

N. A. D. P. Dr. Zarząd Dóbr Państw. w Siedlonych. OGŁOSZENIE. Zarząd Okręgowy Dóbr Państwowych w Siedlonych poszukuje przedsiębiorcy do przewożenia 9608 kłębów dębowych, o masie 13600 m³ z lasu Kumilskiego do kolejki i kolejka do stacji Czarna-Wiś. Odległość przewożenia koniami z lasu do kolejki wynosi od pół do 1 i pół km., odległość przewożenia kolejką 24—30 wiorst. Osoby, które zechcą podjąć się dostawy, mają służyć w Zarządzie Dóbr Państwowych w Siedlonych piśmiennie oferty w kopertach zapieczętowanych, z napisem: „oferta na dostawę dębów”, do godziny 12-jej poł. dnia 20 kwietnia r. z podaniem żądanego wynagrodzenia za dostawę 1 m³ dębiny z lasu Kumilskiego na rampę kolejową stacji Czarna-Wiś i wyłożeniem terminu, w którym podejmują się wykonania dostawy. W razie podjęcia dostawy dostawca służy kaucją: 20000 mk. Rezultat konkurencji będzie ogłoszony 22 kwietnia b. r. Szczegóły warunków wykonania dostawy udzieli Okręgowy Zarząd Dóbr Państwowych w Siedlonych lub też Nadrzędnictwo Czarna-Wiś w godzinach urzędowych. Naczelnik Zarządu (—) Jan Karzewski. 737 Siedlice, dn. 2 kwietnia 1920 r.

Ogłoszenia drobne. Zgubiono paszport na imię Karł Głazek, wydany przez władze polskie, ul. Krynkińska 10. 742 Zgubiono dla paszportu na imię Karł Głazek, imię Karł Głazek, 1918, wydany przez władze polskie, ul. Krynkińska 10. 743 Zgubiono kurtkę Banku Przemysłowo-Warstwowego, Odegnęli w Białymstoku z dnia 20/12—1919 Nr 1201/33005 nie oddany do inkasa przezeń M. 171420. Chaim Wilczyk, 739 Zgubiono legitywację na imię Imiel Ryba, wydane przez władze polskie, ul. Fabryczna 5. 741 Zgubiono paszport na imię Chaim Kalfiera, wydany przez władze okupacyjne, ul. Maszowska 11. 743 Zgubiono paszport na imię Szymon Fankenski, wydany przez władze okupacyjne. 744 Zgubiono paszport na imię Szymon Rosenztein, wydany przez władze okupacyjne. 745 Zgubiono paszport na imię Michał Cimoszuk, wydany przez władze okupacyjne, ul. Wiatrakowska 14. 746 Dla biura światopowstańczego zarząd potrzebą 1—2 pokoiów umeblowanych (Panie do 1000). 747 Buchalter korespondent rutynowany ma godzinę wolną. Wiadomość w redakcji. 748 Skradziono paszport na imię Bory Kraszewski, wydany przez władze okupacyjne, ul. 2-go Maja, 750 Poszukuje pokoju umeblowanego (cena oślejta). Oferty proszę składać Redakcja Dziennika Białostockiego „Dziennik”. 751 Inteligentny młodzieniec poszukuje posady, stałe i okazjonalnej. Wykaz w redakcji „Dziennika”. 752